

REJESTR DOTYCZY:

CZERWIŃSKI Antoni

.....

s/c i

z d.

* 26 wrzesn. 1907..... w Chelmży na Pomorzu

kraj: POLSKA

+ 16 paźdz. 1968..... w Monachium

kraj: DFR

pochowany:

nr grobu:

K 4820
Nr rejestracyjny

545 / 68

Nota zamieszczona:

w tomie

części

Indeks

Dziennikarz radiowy

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

U w a g i :

Nota:

Przypisy:

449 - A. dzieci

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

Dziennik Polski 21.10.68 - nekrolog i 28.11.68 -
wspomnienie

18/ 21.X. i 28.XI.68/

Wiadomosci nr 1182 z 24.11.68 - nekrolog,, wspomnienie
i foto

50/ nr 1182 i foto/

Rocznik Polonii t. V i VI

122/ V i VI/.

Ś.p. ANTONI CZERWIŃSKI

Dnia 16 października br. zmarł w Monachium śp. A. Czerwiński i tam 21 października został pochowany. Urodzony 26-go września 1907 r. w Chelmży na Pomorzu, śp. Czerwiński studiował na Uniwersytecie Poznańskim i należał do korporacji „Baltia”. Osiedliwszy się w Wąbrzeźnie, brał żywy udział w pracy społecznej i narodowej, jako członek zarządu „Sokoła” i Stronnictwa Narodowego. Tam też rozpoczął zawód dziennikarza, jako redaktor „Gazety Wąbrzeźkiej”, a później „Słowa Pomorskiego” w Toruniu.

Od tego czasu datuje wieloletnia i ścisła współpraca nasza na niwie sokolej i narodowej. Śp. Antoni Czerwiński — świetny mówca na zgromadzeniach publicznych i na wiecach przedwyborczych Stronnictwa Narodowego — wielokrotnie narażony był na prześladowania, a nawet więzienia, za demaskowanie poczyną „sanacji” i osławionego „B.B.W.R.-u”, którym otwarcie patronowały miejscowe władze admini-

stracyjne z ówczesnym wojewodą pomorskim Kirtiklisem na czele. Nasylani na Pomorze „działacze” sanacyjni nie przebiegali w środkach. Wiadomo mi, że gdy próbowano te sanacyjne metody zastosować do Czerwińskiego, oparł się im z najwyższą pogardą i oburzeniem. Charakter miał niezłomny, ukształtowany wpierw w katolickiej rodzinie, potem w szkole i organizacji ideowo-wychowawczej, jaką z jednej strony była Młodzież Wszechpolska, a z drugiej korporacja Baltia. Idealom wyniesionym z tej szkoły pozostał wierny do końca życia.

Zmobilizowany w 1939 r. brał udział w kampanii wrześniowej, po czym dostał się w łapy niemieckiego „Gestapo”. Zamiast do obozu jeńców wojennych wysłano go do „mordowni” Stutthof pod Gdańskiem, gdzie bity i męczony, był świadkiem katowania i męczeńskiej śmierci księdza senatora Feliksa Bolta ze Srebrnik i wielu działaczy narodowych z Pomorza. Stamtąd wywieziono go do obozu koncentracyjnego w Dachau, koło Monachium, dokąd dziwne wojny koleje, lub przeznaczenie, rzuciły mnie z 3-cią armią amerykańską generała Pattona, niosącą wolność uwięzionym. Tam w Dachau odnalazłem wśród nielicznych, pozostałych przy życiu działaczy narodowych i księży-skazańców z Pomorza Antoniego Czerwińskiego, a wśród znajomych księży, proboszcza naszego z Wąbrzeźna, ks. Feliksa Zarembę i jego wikariusza ks. Józefa Bigusa oraz przyjaciela mego z czasów podróży morskich do Ameryki — ks. kapelana Franciszka Bielickiego z Brodnicy.

Ostatnie lata życia spędził Zmarły w Monachium jako współpracownik Rozgłośni Radia Wolnej Europy. Był nadal związany ideowo ze Stronnictwem Narodowym i jego delegatem na południowe Niemcy. Niestety, katownia w Dachau podcięła mu zdrowie i zbyt wcześnie ośierociła żonę i dwoje dzieci.

Z żalem żegnam śp. Antoniego Czerwińskiego, któremu winienem to wspomnienie i świadectwo zalet — gorącego patrioty, zacnego „Baltusa”, druha serdecznego i Sokoła, wiernego i oddanego działacza i szermierza narodowego.

Z. Czarnota-Bojarski

Ś.† P.

22.10.62
545

ANTONI CZERWIŃSKI

dziennikarz, działacz społeczny, wieloletni współpracownik rozgłośni polskiej Radia Wolna Europa,
b. więzień niemieckich obozów koncentracyjnych,
ur. 26 września 1907 w Chełmży, zmarł w Monachium 16 października 1968 po długiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami.

Zawiadamiają z głębokim żalem

**Dyrekcja i Współpracownicy
Radia Wolna Europa**

9540

Ś.† P.

Antoni Czerwiński

Dziennikarz, działacz społeczny i polityczny, członek Stronnictwa Narodowego od r. 1926. Wieloletni współpracownik Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, b. więzień niemieckich obozów koncentracyjnych w Stutthof, Sachsenhausen, Mauthausen i Dachau, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami zmarł w Monachium 16 października 1968

Cześć Jego Pamięci!

PRZYJACIELE i KOLEDZY z ROZGŁOŚNI POLSKIEJ RADIA WOLNA EUROPA.

Ś.p. Antoni Czerwiński

Po długiej chorobie zmarł w Monachium 16 października b.r. ś.p. Antoni Czerwiński, współpracownik Rozgłośni Polskiej RWE od r. 1954.

Antoni Czerwiński, syn ziemi pomorskiej, urodził się w Chelmży w r. 1907, kiedy świeże były jeszcze w zaborze pruskim wspomnienia Wrześni i koczowniczego wozu Drzymala. Głęboki patriotyzm i żarliwa religijność, jaką wyniósł z rodzinnego gniazda, były świadectwem niezłomnego ducha ludności Pomorza, Wielkopolski i Śląska, najbardziej narażonej na wynarodowienie. Czerwiński wywodził się z tego twardego plemienia, które nie uległo naciskowi obcego żywiołu i sprawiło, że Pomorze nie stało się nigdy korytarzem przecinającym obce terytorium, lecz pozostało ziemią rdzennie polską.

Należał do pokolenia głęboko zaangażowanego ideowo i politycznie, pokolenia ludzi, którzy pałali pragnieniem dokonania czegoś w życiu dla Polski Odrodzonej kosztem największych poświęceń, nie wyłączając własnego życia.

Mając lat 19 wstąpił w r. 1926 do Stronnictwa Narodowego i pozostał w jego szeregach do końca życia. W latach 1926-1929 studiował na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Przedwczesna śmierć ojca zmusiła go do wczesnego zarobkowania. Poświęcił się pracy dziennikarskiej i był współredaktorem „Gazety Wąbrzeskiej” a później „Słowa Pomorskiego” w Toruniu. Ogłaszał także artykuły w „Kurierze Poznańskim”. W czasie wojny służył jako podporucznik rezerwy w pierwszej dywizji piechoty legionów. Wzięty do niewoli niemieckiej — zbiegł z niej po kilku tygodniach i powrócił do Torunia, gdzie aresztowany został przez Gestapo na podstawie przygotowanej z góry listy wybitnych działaczy inteligencji polskiej. Znalazł się w



Antoni Czerwiński

pierwszym transporcie więźniów wysłanych do strasznego obozu koncentracyjnego w Stutthof pod Gdańskiem. Przeszedł następnie katowanie w Sachsenhausen, Mauthausen i Dachau. Był jednym z królików doświadczalnych, na których dokonywano niezwykle bolesnych eksperymentów polegających m.in. na punktach wątroby. Większość jego towarzyszy niedoli zmarła na skutek tych doświadczeń. Czerwiński przeżył pięć lat piekła obozów koncentracyjnych i po wojnie powrócił do działalności społecznej i politycznej. Był redaktorem pisma dla uchodźców: „Lech”. Działał w szeregach Stronnictwa Narodowego, ZPU, SPK i Związku b. Więźniów Obozów Koncentracyjnych.

Oboje swych dzieci, które urodziły się i wychowywały na obczyźnie, wysłał Czerwiński do szkoły polskiej w Les Ageux, aby przekazać im w spuściźnie największy skarb, jaki sam wyniósł z rodzinnego domu: nieskażoną mowę ojczystą i polskiego ducha patriotycznego.

J.N.